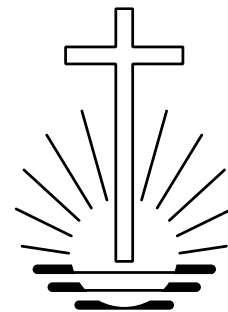


# Nasza Rodzina



czasopismo kościoła nowoapostolskiego



# Wielbić Boga

**W** Psalmach często jest mowa o wielbieniu. Tu na myśl przychodzą słowa: „Błogosław, duszo moja, Panu i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego!”. Jeżeli dzieci mają dobre wyniki w szkole, to chwaleni są przez nauczycieli i rodziców. Gdybyśmy w ten sposób mieli wielbić Boga za dobre osiągnięcia, to byłoby mizernie. Wielbić Boga, Jego słać jest wyższym wyzwaniem. Istnieją trzy składowe wielbienia i słać Boga: Po pierwsze wdzięczność. Nie można Boga słać, gdy się nie jest wdzięcznym. Po drugie modlitwa do Boga. W modlitwie należy wielbić Jego wszechmoc, wielkość i majestat. Po trzecie wyznawanie Boga. Jeśli chce się oddawać Jemu cześć i chwałę, to nie można Go wielbić tylko w skrytości i w sercu. Boga wielbić należy poprzez wyznawanie wiary na zewnątrz, poświadczając, że Wiekuistego się czci za Jego dobroć, i że jest się wdzięcznym za wszystko, co nam daje. Pod tym względem być może mamy jeszcze deficyt, ponieważ zbyt mało wyznajemy na zewnątrz. „Błogosław, duszo moja, Panu”! To przemawia bezpośrednio do naszej duszy i napomina: zadbaj o to, aby wielbić Pana we właściwy sposób. Bądźmy więc tymi, którzy słać Boga.

Psalmista kontynuuje: „...i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego!”. Jako ludzie jesteśmy bardzo zapominalscy. Jak szybko zapomina się już o tym, co się przeżyło. Pomyślmy o narodzie izraelskim. Przeżył wielkie cuda. Przeszedł przez Morze Czerwone. Doświadczył pobicia Egipcjan. Jednak kilka dni później o wszystkim zapomniał! Izraelici zaczęli narzekać, że nie mają dosyć picia i jedzenia. W końcu powiedzieli: Obyśmy pomarli w ziemi egipskiej. Zapomnieli wszelką niedolę, uciemiężenie i niewolę egipską, a także cierpienia, smutki i zmartwienia, jakich doświadczyli w Egipcie. Można stwierdzić, że przestali cenić dobro, które przeżyli po wyjściu z niewoli egipskiej. Jako ludzie jesteśmy zapominalscy. Dlatego jeśli chodzi o uwielbienie Boga, to chcemy pamiętać i nie zapominać o wszystkich dobrodziejstwach Bożych. Liczymy wszelkie dary łaski!

Jesienią z reguły jest szczególnie czas dziękczynienia. Stąd warto sobie uzmysłowić, że wdzięczność jest składową wielbienia Boga. Nie może więc to być sprawa, którą wynosi się raz do roku z okazji dożynek. Wdzięczność jest podstawowym usposobieniem i nastrojem naszego wierzącego serca. Wdzięczność nie jest uzależniona od uwarunkowań zewnętrznych, które mogłyby mieć na nią wpływ i ją ograniczać. Jest wiele dzieci Bożych, które pomimo ciężkich warunków życiowych zachowują wdzięczność. Istnieją też ludzie, którym się dobrze powodzi, a pomimo to są niezadowoleni i nie wykazują żadnej wdzięczności. Zawsze zachowujmy sobie wdzięczne usposobienie i starajmy się o to, aby zachować sobie wspomniane trzy składowe wdzięczności. Bądźmy tymi, którzy wielbią Boga.

(Wypowiedzi Głównego Apostoła)



Helikopter nad gęsto zalesionym krajobrazem koło Nelspruit/RPA



Grupa instrumentalna gra na powitanie Głównego Apostoła i osób towarzyszących, którzy przybyli do kościoła w Nyamazane

Śpiew chóru podczas nabożeństwa



Podczas nabożeństwa w zborze Nyamazane k. Nelspruit 16 lipca 2006 r. Główny Apostoł ustanowił dwóch apostołów i ośmiu

biskupów. Nabożeństwo było transmitowane na żywo w obydwu obszarach działania apostołów okręgowych: Johanna R. Kitchinga (Afryka Południowo-Wschodnia) i Noela E. Barnes (Kraj Przylądkowy).

## Główny Apostoł w Nelspruit - RPA

Ustanowieni apostołowie Gilbert Mbaye Bulaba i Di-Bilufuene Lambert Matita służą w Demokratycznej Republice Konga, gdzie wspierają pracę duszpasterską apostoła okręgowego Leslie Latorcai (Kanada) w regionie obsługiwanym przez Kościół terytorialny Kanada. Dla Demokratycznej Republiki Konga zostało też ustanowionych trzech biskupów: Baul'ankoy Dieudonné Iyafu, Mia-Lele Georges Minengu i Kalala Alexandre Nsumbu. Ponadto zostali też powołani trzej biskupi dla obszaru działania apostoła okręgowego Johanna R. Kitchinga (Afryka Południowo-Wschodnia): Daniel Sayela Mjulemba, Simeon Muso-

woya i Vernon Rudolph, natomiast dla obszaru działania apostoła okręgowego Noela Barnes (Kraj Przylądkowy) biskupami zostali ustanowieni: Ivor Caswell Adams i Colin Isaacs. Swój pobyt w Kościele terytorialnym Afryka Południowo-Wschodnia Główny Apostoł wykorzystał także na wizytę w administracji kościelnej. Kolejnymi punktami programu były spotkania młodzieży w studiu telewizyjnym, seminarium dla apostołów, biskupów oraz sługów okręgowych, jak i wizyta w Domu Dziecka „Amazing Grace”, prowadzonego przez siostrę Grace Mashaba, a dotowanego przez Kościół Nowoapostolski Afryka Południowo-Wschodnia.

## „Staczaj dobry bój wiary, uchwyć się żywota wiecznego, do którego też zostałeś powołany”.

- 1. Tymoteusza 6, z 12 -



**M**oi mili bracia i siostry, mili przyjaciele i goście. Przeżywamy dziś uroczysty dzień, a moje serce jest wzruszone z powodu tego, że was widzę i mam z wami społeczność. Wdzięczny jestem, że mogę mieć tylu miłych braci i sióstr. Jeżeli już się cieszymy z tego, co dziś widzimy, to jakąż dopiero będzie radość we wspaniałości! Jak pięknie jest słuchać waszego śpiewu. Jak jednakże to będzie, gdy w dniu Pana zabrzmie nowa pieśń; to przewyższy wszystko. To będzie radość, jakiej dziś jeszcze nie możemy sobie wyobrazić. Dlatego też pozostaniemy wierni aż do końca.

Wiem, mili bracia i siostry, że istnieje też wiele zmartwień i obciążeń. Nie każdy dzień jest pełen radości. Chciałbym udzielić wam rady, zgodnie z tym, co kiedyś powiedział Apostoł Piotr: „Wszelką troskę swoją złożcie na Niego, gdyż On ma o was staranie”.

(1. Piotra 5, 7) Złożmy wszystko, każdą troskę na Pana; On o nas się troszczy. Niechby nowe zaufanie wstąpiło do każdego serca wraz z myślą: Niezależnie od tego, co nas spotka, Pan o nas się troszczy.

Myślę o wydarzeniu z czasów proroka Elizeusza. Król Syrii chciał uwięzić, a nawet zgładzić Elizeusza. Wielkim wojskiem, wozami bojowymi i końmi otoczył miasto, w którym przebywał Elizeusz. Sługę Elizeusza ogarnął strach i powiedział do proroka: „Biada, panie mój! Jak postąpimy?”. Na to odpowiedział prorok: „Więcej jest tych, którzy są z nami”. Czy to nie jest pocieszenie? Niezależnie od tego, co przeżywamy, mili bracia i siostry, z nami jest więcej niż z pozostałymi; u nas jest większa moc niż u innych.

Prorok wtenczas się modlił: „Panie, otwórz jego oczy, aby przejrzał”. Wówczas sługa ujrzał ogniste wozy i konie wokół proroka. (por. 2. Królewska 6,

15-17) Gdy mamy troski, zgrzyoty i bóle, to zawsze bądźmy świadomi tego, że z nami jest większa moc niż z nieprzyjaciółmi. Powinniśmy jednak też się modlić: „Panie, otwórz nam oczy, abyśmy więcej widzieli niż wcześniej”. Wówczas też poznamy, dlaczego to i owo musi być. Wszystkie troski, wszystkie obciążenia mają określony cel. Nasz Ojciec Niebieski chce nas kształtować i udoskonalić na dzień, w którym Pan przyjdzie ponownie. Wszystko to musi być, abyśmy osiągnęli doskonałość. Nie wpadajmy w zwątpienie, gdy wystąpią troski i kłopoty, ale módlmy się: „Miły Ojczy Niebieski otwórz mi oczy”.

Mili bracia i siostry, przeczytałem słowo biblijne, które brzmi: „Staczaj dobry bój wiary, uchwyć się żywota wiecznego, do którego też zostałeś powołany”. To jest moje dzisiejsze przesłanie: Toczmy dobry bój wiary we wszystkich zborach Afryki Południowej i też na całym świecie. To słowo nabo-



żeństwa rzeczywiście obiegnie cały świat, jest to słowo dla wszystkich dzieci Bożych.

Toczyć dobry bój wiary. Zwróćmy uwagę na patriarchów Starego Testamentu: Mojżesza, Abrahama i innych. Oni wszyscy toczyli bój. Bez boju nie ma zwycięstwa. Toczmy więc dobry bój wiary; tylko wtedy odniesiemy zwycięstwo i zostaniemy przyjęci w dniu Pańskim.

Co to współcześnie oznacza toczyć dobry bój wiary? Co konkretnie powinniśmy czynić? Pozwólcie, że wskażę na kilka punktów.

Punkt pierwszy: Każdego dnia znajdziemy nieco czasu dla Pana. O to zabiegajmy, o to walczmy. Żyjemy w czasach, w których jest się bardzo zajęтым, w których odczuwa się presję braku czasu. Niekiedy trudno jest zarezerwować czas dla Pana. Niekiedy też o tym zapominamy. Bracia, siostry, toczmy dobry bój wiary. Każdego dnia znajdziemy

nieco czasu, aby zastanowić się nad łaską Bożą, Jego miłością i dobrocią. Znajdźmy też czas na wejrzenie we własną duszę. Jesteśmy dziećmi Bożymi, a nie dziećmi tego świata. Każdego dnia żyjmy odpowiednio ze stanem dziecka Bożego. Toczmy dobry bój.

Punkt drugi: Każdego dnia oczekujemy ponownego przyjścia Pana. To oczekiwanie niech nie słabnie. Musimy jednak o to walczyć, ponieważ niekiedy budzi się myśl: Tak długo już czekamy na Pana – czy On przyjdzie? Przeciwno temu powątpiewaniu musimy toczyć bój. Chciejmy zaliczać się do tych, którzy mocno trwają w wierze i są przekonani: Nasz Pan przyjdzie! Jeżeli jednak nie będziemy toczyli boju, to tę wiarę utracimy.

Punkt trzeci: Toczmy bój, aby prowadzić głębokie życie modlitewne. Przypuszczam, że również doświadczycie, iż nasze modlitwy nie są każdego dnia takie same. Są dni, kiedy modlimy

się gorliwie i dogłębnie, i odczuwamy bliskość naszego Ojca Niebieskiego, a są też dni, kiedy nie mamy czasu albo nie wygospodarujemy sobie czasu na modlitwę. Toczmy dobry bój wiary, aby rzeczywiście prowadzić dogłębne i serdeczne życie modlitewne. Jeśli czasami macie uczucie, że wasza modlitwa nie dociera do tronu Bożego, to odczekajcie chwilę i ponownie uklękniście, aby się modlić. Toczcie ten bój, żebyście rzeczywiście mieli uczucie, że wasza modlitwa została przyjęta i znalazła drogę do tronu Bożego.

Punkt czwarty: Toczmy bój o jedność. Każdy z nas jest indywidualnością. Wszyscy mamy nasze własne zdania, ale pomimo to mamy być jedno. Usuńmy wszystko, co jest przeszkodą do jedności. Czasami trzeba o to walczyć. Pod tym względem też mam swoje doświadczenia. Niekiedy coś powstaje między nami, być może jakieś nieporozumienie. Wtenczas trzeba walczyć, aby na

nowo odtworzona została jedność. Tylko wówczas może na nas spoczywać błogosławieństwo naszego Ojca Niebieskiego. Jeżeli nie będziemy jedno w duchu Jezusa Chrystusa, to stracimy wszystko.

Punkt piąty: Toczymy dobry bój wiary, jeżeli chodzi o służenie i składanie ofiar Panu. To wymaga niejednej walki. Niekiedy budzi się myśl: Muszę się zatroszczyć o samego siebie, muszę się zatroszczyć o moją rodzinę, nie mam więc możliwości do służby w dziele Pana. Toczymy bój, żebyśmy służyli Bogu i przynosili Jemu nasze ofiary, żebyśmy Jemu poświęcali nasze życie, nasze dary i nasze zdolności. Nie powinniśmy stać na skraju, lecz w środku, w centrum zboru. O to należy toczyć bój.

Szósty punkt: Chcemy też toczyć bój o to, abyśmy mogli składać świadectwo wiary. Wiem, że wiąże się to z niejednym rozczarowaniem. Świadczy o wierze, a nie ma żadnej reakcji. Wówczas może wzbudzić się myśl: „To jest daremne, nikt już nie chce nas słuchać”. Być może tu na południu Afryki jest nieco inaczej, ponieważ jest tu jeszcze wielu wierzących ludzi. W Europie maleje zainteresowanie sprawami wiary. Uważajcie, ten trend może dotrzeć również do Afryki Południo-

wej. Walczmy o to, abyśmy znaleźli okazję do składania świadectwa wiary. Nie chcemy się ociągać i mówić: „Nie mam żadnych okazji do świadczenia o wierze”. Zatem starajmy się i toczmy bój o to, abyśmy byli w stanie rozmawiać z innymi i ich przekonać, aby mogli znaleźć drogę do Kościoła i do naszego Ojca Niebieskiego.

Teraz ostatni punkt: Toczymy bój z grzechem i występkami. Grzech wciąż czyha przed naszymi drzwiami i chciałby wedrzeć się do naszego serca. Toczymy bój, aby grzech pozostał na zewnątrz. Nie dopuścimy do tego, żeby grzech wniknął do naszych serc. Myślę, że wszyscy jesteście przekonani, że o to należy walczyć. Gdy nic nie czynimy, wtedy grzech szybko nami zawładnie. Żyjemy w skomplikowanym świecie, a grzech jest nieco tajony. Walczmy o to, abyśmy zachowali czyste serce, a grzech nie miał żadnych szans się do niego wedrzeć. Istnieją też złe przyzwyczajenia. Toczymy bój, aby je przewyciężyć. Wówczas będziemy zaliczali się do zwycięzców, na których spoczywa błogosławieństwo Pana, a którzy zostaną przyjęci w dniu Pana.

W naszym słowie biblijnym jest również mowa: „...uchwycić się żywota wiecznego”. Jak możemy „uchwycić” żywot wieczny? Moja odpowiedź brzmi:

W ten sposób, że wykorzystujemy każdą chwilę, w której Bóg jest blisko, każdą chwilę, kiedy płynie błogosławieństwo.

Gdy zajrzemy do Pisma Świętego to widzimy, że patriarchowie wiary wykorzystywali każdą chwilę, w której Bóg był blisko. Pomyślmy o Abrahamie. Siedział przed swoim namiotem i widział trzech mężów. Poznał, że to posłańcy Boży. Wstał, wyszedł im naprzeciw, pokłonił się i powiedział: „Panie, jeśli znalazł łaskę w oczach twoich, nie omijaj, proszę, sługi swego”. (1. Mojżeszowa 18, 3) Wykorzystał tę chwilę.

Pomyślmy o kobiecie, która cierpiała na krwotok. Zauważyła przechodzącego Jezusa i dotknęła Jego szaty. (por. Ew. Łukasza 8, 43. 44) To oznacza wykorzystanie chwili, chwili pomocy, chwili błogosławieństwa. Przenosząc zaś na płaszczyznę duchową oznacza to uchwycenie wiecznego życia. Gdy Pan przychodzi, nie bądźmy obojętni, ale dotykajmy Jego szaty. Walczmy o błogosławieństwo.

Myślę też o niewidomym, który dowiedział się, że nadchodzi Jezus, i wołał: „Jezusie, Synu Dawidowy, zmiłuj się nade mną!”. Ludzie wokoło usiłowali zmusić go do milczenia, ale on krzyczał coraz głośniejsze: „Synu Dawidowy, zmiłuj się nade mną!”. Pan mu pomógł. (por. Ew. Łukasza 18, 35-42) Naprawdę walczył. Dlaczego nie mielibyśmy czynić tak samo? Uchwycić żywot wieczny oznacza wykorzystać każdą chwilę, w której Pan jest blisko, a ma to miejsce przede wszystkim w nabożeństwie. Wykorzystujmy te chwile. Niechby przyjęte błogosławieństwo wywoływało skutki na przyszłość, abyśmy dostąpili udoskonalenia i stali się godnymi na dzień Pański.

Mili bracia i siostry, raduję się z tego, że mogę dostrzec waszą silną wiarę. Trwajcie w tej wierze i toczcie dobry bój wiary. Niechby nasz Ojciec Niebieski darował do tego zawsze niezbędną mądrość i łaskę.



## Praca pionierska we współczesnym świecie

Nasz Główny Apostoł odwiedził niedawno miasto Nelspruit w Afryce Południowej. Składanie świadectwa o naszej wierze rozpoczęto tam siedemdziesiąt lat temu. Sposób, w jaki to następowało, jest godny uwagi. Oczywiście wtedy były inne warunki życiowe i zachowanie ludzi. Ludzie byli bardziej ufni, przystępni i ochoczo otwierali drzwi swoich mieszkań. Pomimo tego należy stwierdzić, że zdumiewająca była odwaga i bogactwo pomysłów pionierów wiary.

Nasi bracia wówczas szukali okazji do rozmów o wierze ze swoimi przyjaciółmi lub znajomymi. Niekiedy dochodziło do odwiedzenia rodziny takiego przyjaciela, czy znajomego. Tam przed zgromadzonymi dany brat wyznawał swoją wiarę i się modlił. Na koniec odwiedzin proponował danej rodzinie, aby zaprosiła swoich dalszych krewnych na podobny wieczór za trzy dni. Po kolejnym wieczorze składania świadectwa wiary i modlitwy, dany brat nakłaniał do zaproszenia kolejnych przyjaciół i znajomych na niedzielne nabożeństwo. W niedzielę dom danej rodziny częstokroć był pełen do ostatniego miejsca.

Przeżywanie nabożeństwa oczywiście wzbudzało pytanie co do prawa uczestniczenia w świętej wieczerzy. Z pragnienia korzystania ze świętej wieczerzy ostatecznie wzbudzało się życzenie stania się nowoapostolskim. Dalszy rozwój nie wymaga już wyjaśnienia. W ten sposób zastały założone liczne zbory.



Szczyt „The Pinnacle” w pobliżu Nelspruit/RPA

ze zrozumiałych względów poddawane jest wpływowi współczesnych trendów. Niezbędna tu jest „praca pionierska”, aby przeciwdziałać takiemu rozwojowi i zachować lub odtworzyć pierwotny stan. Taki proces współczesnej pracy pionierskiej również wymaga nadzwyczajnych dróg. Musimy stać się wynalazcami pomysłów, musimy szukać nowych dróg, aby na nowo ożywić wiarę w nas samych, w rodzinie, w wychowaniu dzieci, w zborach, w nabożeństwie, w pielęgnacji duszpasterskiej, w modlitwie, itd.

Niejedyn czytelnik może teraz zapytać, w jaki sposób to osiągnąć? Nie ma na to tylko jednej odpowiedzi, nie ma na to patentu, który pasowałby do każdej sytuacji. Myślę, że sprawa ta wymaga głębokiego zastanowienia się, a każdy winien ją rozważyć z punktu osobistej odpowiedzialności. Proszę wykażcie tę odpowiedzialność, aby wiara przewyższała wszystko, co jest w waszym życiu. Symbolem tego niech będzie przedstawiony na fotografii szczyt w pobliżu Nelspruit.

Johann R. Kitching

Praca pionierska nie jest tylko sprawą przeszłości. Czasami przypuszcza się, że wysiew wiary jest jednorazowy, a po jego dokonaniu sprawa raz na zawsze jest załatwiona. Czy jednak „praca pionierska” nie jest i dziś niezbędna na płaszczyźnie wiary?

Z biegiem czasu w naszym świecie zmieniła się niejedna rzecz, a wcześniej przedstawiony przykład być może dzisiaj nie prowadziłby do sukcesu. Co więc należy rozumieć przez tytuł: „Praca pionierska we współczesnym świecie”?

Wiara, czyli absolutna pewność i niewzruszone przekonanie, w naszym czasie stopniowo zanika. Podobnie odwaga wyznawania i bojaźń Boża tu i tam są deficytowe. Młode pokolenie

**Apostoł okręgowy Johann R. Kitching** urodził się 23 lipca 1950 roku. Urząd apostoła okręgowego sprawuje od 2 października 1988 roku. Służy dzieciom Bożym w Kościele terytorialnym Afryka Południowo-Wschodnia, który poza wschodnimi prowincjami RPA obejmuje także Botswanę, Lesoto, Mozambik, Zimbabwe i Suazi.

Na początku wyjaśnimy pozycję szatana w nauce wiary. Następnie

# Szatan i jego aniołowie

zajmiemy się rolą szatana jako kusiciela i rozważymy jaką moc rozwija szatan w czasie końcowym. Na końcu przedstawimy, w jaki sposób Jezus Chrystus uwalnia spod mocy szatana.

## Wprowadzenie

Hebrajskie słowo „szatan” występuje już w Starym Testamencie i oznacza „przeciwnik” lub „antagonista”. Pod tą nazwą może kryć się zarówno stwór śmiertelny, jak i duchowy. Poza nazwą „szatan” w Nowym Testamencie, celem personalizacji złego, występują jeszcze takie określenia, jak: diabeł (z grec. diábolos), zły, wąż, smok, belzebub. Złe duchy, zwane też demonami, są „aniołami” diabła. Szatan jest ich księciem lub dowódcą.

Szatan i jego demony istnieją w rzeczywistości, ale nie są podmiotem wiary, ponieważ wiara ukierunkowana jest na Trójjedynego Boga. Niemniej złe i niszczyielskie moce, które w sposób odczuwalny szerzą swoje wpływy na tym świecie, nie mogą być uznawane za nieistniejące. (por. Efezjan 6, 11. 12) Stąd też wiara chrześcijańska mówi o złym i o osobowych formach jego występowania, ponieważ wiara zawsze ma na widoku całą rzeczywistość.

## Upadek anioła i człowieka

Bezpośrednia konfrontacja z tym, co nie Boskie, należy do pierwotnych doświadczeń ludzkich i przedstawiona jest w 1. Mojżeszowej 3, 1-15. Życie w jedności z Bogiem i z Jego wolą zostało zburzone w wyniku tego, że pierwsi ludzie dali posłuch głosowi, poddającemu w wątpliwość przykazanie Boże. Wąż, który najpierw był zwierzęciem, jak każde inne, (choć opisywany jest, że „był chytrzejszy niż wszystkie dzikie zwierzęta, które uczynił Pan Bóg”) w wyniku pytania wzbudzonego z wątpliwości, stał się uosobieniem złego, „ojcem kłamstwa”. (por. Ew. Jana 8, 44)

W opisie dziejów stworzenia poprzez pytanie: „Czy rzeczywiście...?” i zawarte w nim powątpiewanie, została otwarta otchłań oddalenia od Boga. Z powodu tego, że człowiek zwątpił, rzeczywistość złego znalazła się na

świecie. To wydarzenie pociągnęło za sobą dalekosiężne skutki dla całego stworzenia, ponieważ odtąd zły ma swoją przestrzeń w tym stworzeniu.

Stąd też powiązane z sobą muszą być wyobrażenia o grzeszności aniołów i człowieka. Pytanie węża siejące wątpliwość oraz posłuch człowieka są wyrazem nieposłuszeństwa stworzenia wobec Boga. Kara Boża, polegająca na wykluczeniu z bezpośredniej wspólnoty z Nim, w tym samym wymiarze dotyczy aniołów i ludzi. Człowiek zostaje wygnany z ogrodu Eden i skazany na oddalenie od Boga. Na temat aniołów jest mowa: „Bóg bowiem nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, lecz strąciwszy do otchłani, umieścił ich w mrocznych lochach, aby byli zachowani na sąd”. (2. Piotra 2, 4)

## Szatan jako oskarżyciel

W Starym Testamencie szatan nie występuje tylko jako uosobienie zła, ale też jako oskarżyciel ludzi. W Księdze Zachariasza 3, 1 przedstawiona jest następująca wizja: „Potem ukazał mi Jozuego, arcykapłana, stojącego przed aniołem Pana i szatana stojącego po Jego prawicy, aby go oskarżać”. Oskarżenia jednakże nie zostają uwzględnione, a arcykapłanowi okazana zostaje łaska. W Księdze Hioba szatan również opisywany jest jako oskarżyciel. (por. Hioba 1, 6-12; 2, 1-10)

## Szatan jako szerzący śmierć

Dobitna wypowiedź, dotycząca diabła i jego funkcji jako szerzącego zło i śmierć, występuje w Księdze Mądrości: „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą”. (Mądrości 2, 23-25) Zgodnie z tym diabeł zwany jest „mężobójcą



od początku”. (por. Ew. Jana 8, 44)

### **Szatan jako kusiciel**

Pismo Święte poświadcza, że szatan występuje jako kusiciel, który chce zwieść człowieka do grzechu.

Nawet sam Syn Boży był kuszony przez diabła. Szatan wezwał Jezusa do przemienienia kamieni w chleb. Odwołał się przy tym do faktu, że Jezus pościł i był głodny. Jezus miał wykorzystać swoją moc synostwa, aby zgodnie z wolą diabła zaspokoić własne potrzeby życiowe. Syn Boży odrzucił wszelką swawolę, ponieważ „Nie samym chlebem człowiek żyć będzie”. (Ew. Łukasza 4, 4)

Innym razem szatan kusząc Jezusa pokazał Mu „wszystkie królestwa świata w mgnieniu oka” (Ew. Łukasza 4, 5) i przedstawił się jako „władca świata”. (por. Ew. Jana 14, 30) Przekazanie tej zewnętrznej i politycznej mocy miało nastąpić po oddaniu przez Jezusa pokłonu szatanowi. Jezus jednak stanowczo wskazał, komu wyłącznie należy oddawać pokłon: „Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko Jemu będziesz służył”. (Ew. Łukasza 4, 8)

W kolejnej pokusie szatan wezwał Syna Bożego, aby sprowokował Boga i wymusił na Nim zachowanie i ochronę. Jak w poprzednich przypadkach, tak też i tym razem Jezus suwerennie odpowiedział słowem biblijnym: „Nie będziesz kusił Pana, Boga swego”. (Ew. Łukasza 4, 12; por. 5. Mojżeszowa 6, 16) Diabeł nie zdołał zwieść Jezusa i opuścił go na pewien czas. Kuszenie Jezusa ma wymiar zbawienny, ponieważ pokazuje wyraźnie, że Jezus Chrystus jako nowy Adam wypełnia polecenia Boże bez jakichkolwiek ograniczeń i odnosi zwycięstwo nad grzechem i śmiercią. (por. 1. Koryntian 15, 22. 45-49)

### **Czyny złych duchów**

W Ewangeliach wciąż na nowo jest mowa o tym, że złe duchy występują jako przeciwnicy Królestwa Bożego. Ujawnia się to przede wszystkim w ten sposób, że dręczą ludzi lub popychają do duchowego obłądzenia. (por. Ew. Łukasza 8, 27) Jezus Chrystus ma władzę nad tymi wszystkimi demonami, a one Go słuchają. (por. Ew. Łukasza 8, 31. 32) Wypędzenie złych duchów przez Jezusa jest znakiem nastania

Królestwa Bożego, wobec którego muszą ustąpić wszystkie złe moce.

### **Uwolnienie spod mocy szatana**

Kto należy do sfery panowania szatana, ten żyje w swoich grzechach i jest umarły, ponieważ znajduje się w stanie oddalenia od Boga. Moc szatana została złamana w wyniku tego, że Syn Boży stał się człowiekiem, ponieważ „Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie”. (1. Jana 3, 8) Uczłowieczenie Syna Bożego równocześnie oznaczało osąd diabła: „Teraz odbywa się sąd nad tym światem; teraz władca tego świata będzie wyrzucony”. (Ew. Jana 12, 31) Gdzie występuje Chrystus, tam nie ma miejsca dla diabła.

W związku z osądem i pozbawieniem mocy diabła zrozumiałe są słowa Jezusa: „Widziałem, jak szatan, niby błyskawica, spadł z nieba”. (Ew. Łukasza 10, 18) Moc szatana została złamana. Teraz też uczniowie Jezusa panują nad złymi duchami.

### **Szatan w czasie końcowym**

Chociaż zły został pozbawiony mocy, a jego działanie ograniczone, to jednak jest rzeczywistością na świecie, która akurat w czasie końcowym, czyli w czasie poprzedzającym ponowne przyjście Chrystusa, uwidacznia się w całej wyrazistości. Przed przemocą ujawnianą przez diabła ostrzegają słowa z 1. Piotra 5, 8: „Bądźcie trzeźwi, czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, chodzi wokoło jak lew ryczący, szukając kogo by pochłonąć”.

Nie tylko istnieją ostrzeżenia przed szatanem, ale też jest zwracana uwaga, że w czasie końcowym szatan będzie występował z całą mocą. (por. 2. Tesaloniczan 2, 7. 8) Nieograniczone objawienie się szatana nastąpi w czasie wielkiego ucisku po ponownym przyjściu Chrystusa.

Wystąpienia antyboskich mocy w czasie wielkiego ucisku (por. Obj. Jana 13) i uwolnienie szatana po Królestwie Pokoju są końcowymi wydarzeniami, w których ujawni się moc złego. Przed Sądem Ostatecznym szatan zostanie wrzucony do jeziora ognistego. W nowym stworzeniu nie będzie już miejsca dla szatana i jego aniołów, ponieważ Bóg będzie wszystkim we wszystkim.

## Ameryka Północna

### USA: Nabożeństwo w stodole

640 braci i sióstr z okręgu Chicago, Chicago-Zachód i Milwaukee, 25 czerwca br. zebrało się na nabożeństwo w pewnej wielkiej stodole w Union Grove (Wisconsin). Tam służył im apostoł Thomas Schmidt, któremu towarzyszyli biskupi Clifford Freund i Karl Orlofski. Po nabożeństwie wszyscy spotkali się na pikniku. Młodzież przygotowała też bufet z przekąskami. Po południu odbył się koncert, na którym wystąpił chór kameralny z Chicago oraz chór koncertowy z Milwaukee.



Apostoł Schmidt (pośrodku) oraz biskupi Orlofski (z lewej) i Freund żegnają się z braćmi i siostrami

### USA: Dzień Dziecka w Detroit

Raz w roku dzieci ze szkółki niedzielnej okręgów Detroit-Wschód i Detroit-Zachód spotykają się na wspólnej uroczystości. W tym roku 110 dzieci, rodziców i nauczycieli spotkało się 25 czerwca w miejscowości Flint. Najpierw odbyło się nabożeństwo, które przeprowadził starszy okręgowy Randy Bennett, a popołudnie wszyscy spędzili na posesji Freda Salema, gdzie znajduje się park zabaw dla dzieci, z którego korzystają przede wszystkim szkoły i kościoły.



**USA:** Na nabożeństwo apostoła Williama Hammera, 25 czerwca 2006 roku w Wayne Hills, zgromadzili się bracia i siostry z okręgu New Jersey. Po nabożeństwie, które miało miejsce w miejscowej szkole wyższej, odbył się koncert zborowego chóru męskiego i chóru kameralnego okręgu New Jersey. (zdjęcie)

### USA: Spotkanie młodzieży z perypetiami

Młodzież ze stanu Nowa Anglia, w dniach 27-29 maja br., odwiedziła młodzież w Billings w stanie Montana. Młodzi bracia i siostry poznali się podczas ubiegłorocznego Dnia Młodzieży i chcieli zacieśnić więzy przyjaźni. Zanim dotarli do Montany, gdzie zostali serdecznie powitani, musieli jednak pokonać pewne „trudności”, jak na przykład wzrost cen biletów lotniczych, czy odwołane loty. W niedzielę rano wszyscy uczestniczyli w nabożeństwie w Billings. Po nabożeństwie goście z Nowej Anglii zostali przedstawieni zborowi. Po obiedzie wszyscy wyruszyli na wycieczkę do Red Lodge, znanej przełęczy Beartooth, znajdującej się 2750 m. n.p.m. Wieczór młodzież spędziła śpiewając przy ognisku. Przed podróżą powrotną ujawnił się nowy problem: Linie lotnicze anulowały rezerwację grupową. Na 30 minut przed odlotem nikt z młodzieży nie miał jeszcze karty pokładowej. Pomogła wspólna modlitwa, po której w cudowny sposób znalazły się niezbędne miejsca i młodzież mogła powrócić do domu.



Piękny widok z przełęczy Beartooth na góry w Montanie

Wielki basen ze zjeżdżalnią również należy do atrakcji parku Freda Salema





Publiczność z wielkim zainteresowaniem uczestniczyła w prezentacjach Kościołów

## Włochy: Publiczna debata religijna w Trydencie

Przedstawiciele miasta Trydentu (Południowy Tyrol) wystosowały zaproszenie na publiczną debatę na temat „Ludzie, kultury, religie w zmieniającym się mieście”. Na spotkanie, 16 czerwca 2006 roku, do audytorium miejskiego zaproszeni zostali reprezentanci ośmiu różnych wspólnot religijnych z Trydentu, w tym Kościół Nowoapostolski. Każda wspólnota mogła zaprezentować swoje pochodzenie, jak i początki obecności w Trydencie oraz była proszona o udzielenie odpowiedzi na trzy pytania: Jak ocenia współczesną sytuację na świecie? Jak postrzega współczesny pluralizm Kościołów? Jaki może wnieść wkład społeczny? Następnie około 60 słuchaczy miało okazję do zadawania pytań, przy czym z wielkim zainteresowaniem spotkał się cel wiary Kościoła Nowoapostolskiego. Na pytania odpowiadali: Rzecznik prasowy Tiziano Dante, przewodniczący zboru Trydent Ruben Pascoli i kapłan Daniel Lo-bagueira.



## Francja: Spotkanie młodzieży z dreszczykiem

Drugi weekend czerwca br. około 50 młodych braci i siostr z okręgu Miluza spędziło nad jeziorem w Oberdorfie (Alzacja). Po przybyciu późnym popołudniem i rozbiciu namiotów odważniejsi pływali w jeziorze, zaś kucharze hobbisci przygotowywali smakołyki na kolację. Następnie wspólnie ćwiczone niektóre pieśni na niedzielne nabożeństwo. Po zapadnięciu zmroku organizatorzy wymyślili coś, co przyprawiało o dreszczyk. Każdy uczestnik, mając zawiązane oczy, miał w ciemnościach pokonać tor przeszkód, na którym był dotykany różnymi przedziwnymi przedmiotami. Niekiedy mrok przesywały okrzyki przerażenia. Przed snem wszyscy zgromadzili się jeszcze wokół ogniska. W niedzielę rano po śniadaniu polowym odbyło się nabożeństwo na świeżym powietrzu, które przeprowadził ewangelista Denis Dreyfuss. Po wspólnym posiłku pozostałą część dnia spędzono na zawodach pływackich, siatkówce i wypoczynku.

Namioty rozbite, jezioro czeka...



## Holandia: Umocnienie wspólnoty

W celu umocnienia wspólnoty zbor Leeuwarden zorganizował pewną imprezę. 24 czerwca 2006 roku o godz. 13.00 bracia i siostry spotkali się za miastem. Podzielili się na dziewiętnaście grup, a każda grupa otrzymała plan i listę z ponad pięćdziesięcioma pytaniami i zadaniami, podzieloną na trzy części. Pierwszą część należało „odrobić” natychmiast. Druga część wiązała się z wędrówką krajoznawczą przez Fryzję. Po drodze były przygotowane przez organizatorów miejsca postojowe, na których czekały napoje i różne smakołyki. Trzecia część polegała na namalowaniu obrazu w czasie 10 minut na temat wspólnoty. Metą było gospodarstwo należące do pewnej nowoapostolskiej rodziny, gdzie na wszystkich czekał grill.

## Ameryka Południowa/Europa

### Argentyna: Uroczystość w Villaguay

Ponad 600 braci i siostr z siedemnastu zborów, 13 maja br., zgromadziło się na nabożeństwo w Villaguay, które przeprowadził apostoł okręgowy Mario Fiore. Towarzyszył mu apostoł okręgowy pomocniczy Norberto Batista oraz apostoł Norberto Passuni, biskup Jorge Malzone i inni słudzy. Apostoł okręgowy służył słowem z Ew. Jana 7, 38: „Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej”. Podczas nabożeństwa 143 osoby przystąpiły do świętego pieczętowania, w tym 102 dzieci. Ponadto apostoł okręgowy ustanowił diakona i przeniósł w stan spoczynku kapłana, który był pionierem dzieła Bożego w tamtym regionie. Nabożeństwo to miało miejsce w auli miejscowej szkoły. Miasto Villaguay, liczące około 30 tysięcy mieszkańców, położone jest w prowincji Entre Ríos, pomiędzy rzekami Parana i Urugwaj.



Apostoł okręgowy pomocniczy Batista, apostoł okręgowy Fiore, apostoł Passuni i biskup Malzone (od lewej) przed szkołą, w której odbyło się nabożeństwo

### Argentyna: Nabożeństwo w Zárate

700 braci i siostr oraz gości, 14 maja 2006 roku, zebrało się na nabożeństwo w teatrze Coliseo w Zárate. Słowem biblijnym nabożeństwa był werset z Kolosan 1, 18: „On (Chrystus) także jest Głową Ciała, Kościoła; On jest początkiem, pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy”. Nabożeństwo przeprowadził apostoł okręgowy Mario Fiore, któremu towarzyszyli: apostoł okręgowy pomocniczy Norberto Batista, apostoł Norberto Passuni i biskup Jorge Malzone. Wśród gości uczestniczących w uroczystym nabożeństwie był też konsul hiszpański Juan Carlos Rodríguez Garcia z małżonką. Uroczystość muzycznie upiększył chór okręgowy.



Apostoł okręgowy Fiore podczas nabożeństwa w teatrze Coliseo w Zárate

### Polska: Akcja charytatywna w Zawierciu

W ramach prowadzonej przez Kościół Nowoapostolski w Polsce działalności charytatywnej, w dniach 17-19 sierpnia 2006 r., grupa wolontariatu zorganizowała kolejną akcję pod hasłem „Z serca do serca”. Akcja miała charakter publiczny, propagowana była przez regionalne media i polegała na zbiorce artykułów szkolnych, podręczników i lektur oraz pieniędzy do puszek kwestarskich na rzecz Ośrodka Usług Opiekuńczo-Wychowawczych w Zawierciu. W ramach akcji odbyły się również warsztaty artystyczne z wychowankami Ośrodka, podczas których wykonano część plakatów na akcję. Honorowy patronat nad akcją objął Prezydent Miasta Zawiercia Ryszard Mach, który zreasumował akcję między innymi słowami: „Jej inicjatorzy i ludzie, którzy hasło podchwycili, są przykładem, że w normalnym, codziennym życiu można bezinteresownie czynić dobro. Robić coś pożytecznego dla najbardziej potrzebujących. To niesamowity kontrast w stosunku do tego, co się dzieje...”.

#### Zdjęcie tytułowe: Unikalne formacje geologiczne „Bourke's Luck Potholes” w Górach Smocznych/RPA

NASZA RODZINA czasopismo kościoła nowoapostolskiego; Wydawca: Administracja Centralna Kościoła Nowoapostolskiego w Polsce, PL 81-520 Gdynia; ul. Akcyjowa 50/50 A-B; tel.: (0-58) 621 9401; tel./fax: (0-58) 664 9288; e-mail: acnak@nak.org.pl; internet: <http://www.nak.org.pl>  
W sprawie otrzymywania czasopisma oraz innych publikacji i informacji o Kościele Nowoapostolskim prosimy zwrócić się do Wydawcy.  
Wszelkie prawa zastrzeżone; Indeks 366579; Nakład do 4500 egzemplarzy.